



PETYCJA w sprawie rażącego naruszenia zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji RP), nadużywania kompetencji rejestrowych (art. 35 ust. 4) oraz bezprawnego wydatkowania środków publicznych na działania dochodzeniowo-śledcze przez Prezesa ULC.

dnia 1 marca 2026 r.

Do: Ministra Infrastruktury ul. Chałubińskiego 4/6, 00-928 Warszawa

Wnoszący:

I. Przedmiot petycji

Działając na podstawie ustawy o petycjach, wnoszę o:

1. **Podjęcie inicjatywy legislacyjnej w celu doprecyzowania art. 35 ust. 4 ustawy – Prawo lotnicze**, aby uniemożliwić wykorzystywanie kompetencji rejestrowych do celów karnych.
2. **Podjęcie działań nadzorczych** w celu powstrzymania Prezesa ULC przed bezprawnym kreowaniem urzędu na organ śledczy (oskarżyciela publicznego) w sprawach o przestępstwa z art. 212 PL, co odbywa się bez podstawy prawnej i na koszt podatnika.

II. Uzasadnienie – Brak kompetencji i marnotrawstwo środków

1. Naruszenie zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji RP) Zgodnie z zasadą legalizmu, organ administracji działa wyłącznie w granicach prawa. **Art. 21 Prawa lotniczego** nie przyznaje Prezesowi ULC żadnych kompetencji dochodzeniowo-śledczych. ULC nie jest organem ścigania. "Pchanie się" Urzędu w rolę oskarżyciela publicznego i prowadzenie quasi-śledztw jest rażącym naruszeniem porządku konstytucyjnego i działaniem niegospodarnym.

2. Nadużycie art. 35 ust. 4 jako "wytrychu" śledczego Art. 35 reguluje przesłanki **wpisu do rejestru** (obywatelstwo, status właściciela). Obowiązek udzielania wyjaśnień (ust. 4) jest nierozdzielnie związany z weryfikacją tych danych.

- ULC bezprawnie rozszerza ten obowiązek na dane osobowe pilotów i przebieg lotów.
- Dane o tym, kto siedział za sterami, **nie są danymi rejestrowymi**. Wymuszanie ich pod przymusem administracyjnym to nielegalne gromadzenie dowodów w sprawach karnych.

3. Finansowanie nielegalnych działań z pieniędzy podatnika Obecna praktyka generuje ogromne koszty i szkody dla Skarbu Państwa:

- **Dublowanie kompetencji:** Podatnik płaci za utrzymanie Policji i Prokuratury do ścigania przestępstw. Jednocześnie pieniądze z budżetu ULC są marnotrawione na

pracę Departamentu LEP (dawnego Prawno-Legislacyjnego), który zajmuje się nielegalnym wyręczaniem organów ścigania.

- **Produkcja wadliwych dowodów:** Dowody wymuszone trybem art. 35 ust. 4 mogą być w sądach odrzucane jako skażone bezprawnością (naruszenie prawa do obrony). Powoduje to, że kosztowne i długotrwałe procesy kończą się fiaskiem z winy urzędników ULC.
- **Arbitralność i przewlekłość:** Zgodnie z Regulaminem Organizacyjnym, urzędnicy LEP dokonują uznaniowego "losowania" winnych, co paraliżuje pracę organów ścigania i generuje opóźnienia uniemożliwiające skuteczne ukaranie realnych sprawców.

4. Naruszenie RODO (Zasada ograniczenia celu) Wykorzystywanie danych rejestrowych do celów ścigania karnego bez wyraźnej podstawy prawnej (której art. 21 PL nie daje) jest jawnym złamaniem art. 5 ust. 1 lit. b RODO.

III. Postulat legislacyjny

Wnoszę o nowelizację art. 35 ust. 4, aby jednoznacznie ograniczyć go do spraw rejestrowych:

*"Właściciel i inny użytkownik statku powietrznego obowiązani są udzielać Prezesowi Urzędu wszelkich żądanych wyjaśnień w sprawach zarejestrowanego statku powietrznego. **wyłącznie w zakresie niezbędnym do weryfikacji danych podlegających wpisowi do rejestru, o których mowa w art. 36 ust. 3**".*

Obowiązki operatora a dane rejestrowe

Ewentualna argumentacja organu, jakoby dane pilota były niezbędne do prowadzenia postępowań administracyjnych (zawieszenia licencji), nie uzasadnia łamania art. 35 ust. 4. Prezes ULC posiada kompetencje do nałożenia na operatorów i użytkowników statków powietrznych obowiązków w zakresie dokumentowania operacji lotniczych (rejestry, systemy zarządzania bezpieczeństwem). Identyfikacja pilota powinna odbywać się poprzez nadzór nad operatorem, a nie poprzez nadużywanie przepisów o rejestracji statku. Przerzucanie ciężaru dowodowego na właściciela statku w trybie rejestrowym jest przyznaniem się do niewydolności systemowej nadzoru operacyjnego.

Naruszenie RODO i status poszkodowanego dla pilotów

Przetwarzanie danych osobowych pilotów, uzyskanych w trybie art. 35 ust. 4, stanowi rażące naruszenie **zasady ograniczenia celu (art. 5 ust. 1 lit. b RODO)**. Dane zbierane na potrzeby ewidencji statków (Rejestr) są bezprawnie wykorzystywane do celów ścigania karnego.

- Piloci, których tożsamość ustalono w ten sposób, stają się w istocie **poszkodowanymi w rozumieniu przepisów o ochronie danych osobowych**.
- Wykorzystywanie tak pozyskanych danych przez urzędników ULC, którzy nie legitymują się pełnomocnictwem do spraw rejestrowych, naraża Skarb Państwa na

masowe roszczenia odszkodowawcze z tytułu bezprawnego przetwarzania danych osobowych.

Brak legitymacji urzędników i naruszenie procedur pełnomocnictw

Praktyką urzędników Urzędu Lotnictwa Cywilnego (ULC) jest kierowanie żądań w trybie art. 35 ust. 4 bez wykazania stosownego upoważnienia do działania w imieniu organu w sprawach **rejestrowych**. Urzędnicy ci, mimo wyraźnych żądań strony, odmawiają wylegitymowania się pełnomocnictwem Prezesa ULC uprawniającym do prowadzenia czynności w zakresie rejestru cywilnych statków powietrznych. Takie działanie narusza elementarne zasady KPA i potwierdza, że czynności te są podejmowane poza zakresem merytorycznych kompetencji osób podpisujących wezwania, co czyni pozyskane w ten sposób informacje wadliwymi prawnie już na etapie ich gromadzenia.

Rażąca nieefektywność i brak odpowiedzialności

W ostatnim czasie Prezes ULC zawiesił administracyjnie zaledwie jedną licencję, co dowodzi porzucenia merytorycznego nadzoru (ARA.FCL.250) na rzecz masowego składania zawiadomień karnych. Zdecydowana większość tych doniesień skończyła się umorzeniem lub uniewinnieniem. Ten haniebny proceder generuje ogromne koszty dla podatnika i paraliżuje organy ścigania, a mimo to w ULC nikt nie poniósł za to żadnych konsekwencji.

Pozorność postępowania administracyjnego i nadużycie formy prawnej

Analiza działań Prezesa ULC wskazuje, że wszczynane w trybie art. 35 ust. 4 postępowania mają charakter **pozorny**. Od samego początku zamiarem organu nie jest aktualizacja danych w Rejestrze Statków Powietrznych, lecz przeprowadzenie czynności dochodzeniowo-śledczych zastrzeżonych dla organów ścigania. Wykorzystywanie instrumentów administracyjnych do celów karnych jest rażącym nadużyciem formy prawnej, mającym na celu obejście rygorów Kodeksu Postępowania Karnego i pozbawienie obywatela gwarancji procesowych. Takie działanie jest sprzeczne z istotą organu administracji publicznej i stanowi fundament zarzutu z **art. 231 KK**.

Bierność nadzorcza i brak konsekwencji

Mimo oczywistych dowodów na dysfunkcję systemu, Ministerstwo Infrastruktury „chowa głowę w piasek”, ignorując fakt, że merytoryczny nadzór nad licencjami praktycznie nie istnieje. Przyzwolenie na masową produkcję wadliwych zawiadomień karnych przy jednoczesnym braku jakichkolwiek konsekwencji służbowych wobec winnych w ULC stanowi rażące niedopełnienie obowiązków nadzorczych i skutkuje dalszym trwonieniem pieniędzy podatników.

IV. Żądania końcowe

1. Podjęcie działań mających na celu wstrzymanie procederu pełnienia przez ULC roli "oskarżyciela publicznego" bez delegacji ustawowej.
2. Zobowiązanie Prezesa ULC do stosowania procedur nadzoru merytorycznego (ARA.FCL.250) zamiast działań policyjnych.
3. Zapewnienie, aby identyfikacja sprawców naruszeń odbywała się wyłącznie w trybie KPK, co zagwarantuje legalność dowodów i sprawność postępowań.

V. Klauzula prywatności

Na podstawie ustawy o petycjach oraz RODO **nie wyrażam zgody** na publikację moich danych osobowych w biuletynach informacyjnych oraz systemach teleinformatycznych organu.

Z poważaniem, *(podpisano cyfrowo,*